

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 18 grudnia 2013 roku skierowanym przeciwko pozwanemu T. B., powód D. L., wniósł o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi z dnia 21 stycznia 2003 roku oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi uwzględnił powództwo i w całości pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego dla łodzi-W. w

Łodzi z dnia 21 stycznia 2003 roku w sprawie VII Nc 2096/02. Dodatkowo Sąd Rejonowy obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu na rzecz powoda kosztów procesu w wysokości 1.455,00 zł.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych:

Nakazem zapłaty wydanym w dniu 21 stycznia 2003 roku w sprawie VII Nc 2096/02 Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi zasądził od D. L. na rzecz T. B. kwotę 4.740,31 zł z odsetkami, a nadto kwotę 109,80 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W dniu 24 czerwca 2003 roku powód T. B. wniósł o nadanie nakazowi zapłaty klauzuli wykonalności. W dniu 18 stycznia 2013 roku T. B. złożył wniosek o wszczęcie egzekucji w oparciu o w/w nakaz zapłaty do komornika sądowego, który został zwrócony z uwagi na brak załączenia do niego tytułu wykonawczego.

W dniu 25 kwietnia 2013 roku T. B. wniósł do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi o ponowne wydanie tytułu wykonawczego. Wniosek ten uwzględniono w postanowieniu z dnia 6 czerwca 2013 roku. W dniu 28 czerwca 2013 roku T. B. ponownie złożył wniosek o wszczęcie egzekucji w oparciu o powyższy nakaz zapłaty.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd I instancji podkreślił, że podstawą prawną dochodzonego roszczenia jest przepis art. 840 §1 pkt 2 k.p.c., na podstawie którego dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, na skutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane.

Sąd Rejonowy uznał, iż podniesiony w pozwie zarzut przedawnienia roszczenia jest skuteczny, co powoduje, iż D. L. mógł uchylić się od zaspokojenia wierzyciela. Jednocześnie Sąd Rejonowy nie podzielił argumentacji T. B. w zakresie przerwania biegu terminu przedawnienia. W ocenie Sądu I instancji bieg terminu przedawnienia został przerwany w dniu 24 czerwca 2003 roku, kiedy to wierzyciel wystąpił do Sądu z wnioskiem o nadanie nakazowi zapłaty klauzuli wykonalności. Natomiast nie przerwało biegu terminu przedawnienia złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji w dniu 18 stycznia 2013 roku ze względu na jego zwrócenie. Podobnie nie przerwało tego biegu złożenie wniosku o wydanie kolejnego tytułu wykonawczego w zamian za utracony. Dopiero złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji w dniu 28 czerwca 2013 roku ponownie przerwało bieg terminu przedawnienia. Jednakże ten kolejny wniosek egzekucyjny został złożony po upływie 10 lat od zdarzenia powodującego przerwanie biegu przedawnienia, co skutkowało, iż cała należność uległa przedawnieniu i nie może być skutecznie egzekwowana.

Od powyższego orzeczenia strona pozwana złożyła apelację zaskarżając je w całości, wnosząc o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania przed Sądem I instancji i II Instancji ewentualnie, o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do Sądu I instancji.

Zaskarżonemu orzeczeniu strona pozwana zarzuciła naruszenie:

- art. 124 §2 k.c. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy przepis ten zawiera regułę skutków przerwania przedawnienia, do którego doszło na podstawie art. 123 §1 pkt 1 k.c., który został zastosowany przez Sąd,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez nieuzasadnione pominięcie i nie rozważenie dowodów powołanych przez pozwanego na okoliczność daty doręczenia mu odpisu prawomocnego nakazu zapłaty zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, co doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego sprawy i błędnego przyjęcia że w sprawie jedynym istotnym wydarzeniem było złożenie przez pozwanego w dniu 24 czerwca 2003 roku wniosku o nadanie klauzuli wykonalności nakazowi zapłaty oraz iż dla biegu przedawnienia to właśnie zdarzenie ma jedynie znaczenie, podczas gdy prawidłowa i wszechstronna ocena wszystkich zdarzeń w sprawie i powołanych przez pozwanego dowodów, w szczególności zbadanie do kiedy bieg przedawnienia pozostawał przerwany i od kiedy zaczął biec na nowo, doprowadziłyby Sąd I instancji do przyjęcia odmiennych ustaleń faktycznych i oddalenia powództwa,

- art. 328 §2 k.p.c. poprzez brak wyjaśnienia podstawy prawnej zawartego w wyroku rozstrzygnięcia – w szczególności w zakresie braku wskazania oraz wyjaśnienia podstawy przyjęcia przez Sąd, iż przedawnienie zobowiązania stwierdzonego tytułem wykonawczym nastąpiło przed ponownym złożeniem wniosku o wszczęcie egzekucji, a także poprzez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których odmówił wiarygodności i mocy dowodowej dowodom powołanym przez pozwanego w odpowiedzi na pozew tj. dokumentom na okoliczność doręczenia T. B. postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności nakazowi zapłaty z dnia 21 stycznia 2003 roku i na okoliczność daty prawomocnego zakończenia postępowania klauzulowego, podczas gdy uzasadnienie powinno zawierać wszelkie elementy określone w art. 328 §2 k.p.c.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja strony pozwanej jest zasadna i skutkuje zmianą wyroku.

W pierwszej kolejności koniecznym jest podkreślenie, że sąd drugiej instancji jest nie tylko sądem odwoławczym, ale także merytorycznym. Nie może zatem poprzestać jedynie na zbadaniu zarzutów apelacyjnych, lecz winien poczynić własne ustalenia i samodzielnie je ocenić z punktu widzenia prawa materialnego oraz prawa procesowego. Z tego też względu sąd II instancji jako sąd apelacyjny ma obowiązek rozważenia na nowo całokształtu okoliczności, istniejących w chwili zamknięcia rozprawy apelacyjnej oraz własnej ich swobodnej i samodzielnej oceny. Podstawowym, bowiem celem postępowania apelacyjnego jest merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy, zaś od obowiązku wydania w sprawie orzeczenia kończącego postępowanie co do meritum sąd apelacyjny może jedynie wyjątkowo się uchylić.

W rozpoznawanej sprawie zarzut apelacyjny naruszenia przez Sąd Rejonowy art.124 §2 k.c. i art. 233 §1 k.p.c. okazał się być zasadny.

Sąd Rejonowy słusznie zauważył, iż zgodnie z art. 125 § 1 k.c. roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem Sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo przed sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez Sąd przedawnia się z upływem lat 10 , chociażby termin przedawnienia roszczenia tego rodzaju był krótszy.

Sąd I Instancji prawidłowo również ustalił, iż złożenie wniosku o nadanie nakazowi zapłaty klauzuli wykonalności w dniu 24 czerwca 2003 roku przerwało bieg terminu przedawnienia roszczenia. Jednakże nie można zgodzić się z poglądem Sądu I instancji, iż bezpośrednio po przerwaniu biegu tego terminu automatycznie biegnie on na nowo czyli w rozpoznawanej sprawie jak przyjął Sąd Rejonowy od 25 czerwca 2003 roku.

Zgodnie bowiem z art. 124 § 2 k.c. w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie nie zostanie zakończone.

W rozpoznawanej sprawie wprawdzie brak jest w aktach sprawy oryginału tytułu wykonawczego wydanego przez Sąd na skutek wniosku pozwanego z dnia 24 czerwca 2003 roku, to jednak znajduje się dowód doręczenia pozwanemu

tytułu egzekucyjnego wraz z klauzulą wykonalności. Wynika z niego, iż pozwanemu tytuł wykonawczy został doręczony w dniu 20 sierpnia 2003 roku. Przyjmując zgodnie z przepisami siedmiodniowy termin na złożenie zażalenia na powyższe postanowienie od daty jego doręczenia, postępowanie o nadanie klauzuli wykonalności prawomocnie zakończyło się w dniu 28 sierpnia 2003 roku. A zatem od tej daty, zgodnie z art. 124 § 2 k.c. na nowo rozpoczął bieg terminu przedawnienia roszczenia.

Ponowna czynność, która przerwała bieg terminu przedawnienia miała miejsce, jak słusznie zauważył Sąd I instancji w dniu 28 czerwca 2013 roku – było nią złożenie ponownie wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego.

W tym dniu nie upłynął zatem jeszcze 10 letni termin przedawnienia roszczenia stwierdzonego prawomocnym orzeczeniem Sądu wynikający z przepisu art. 125 § 1 k.c.

Jednakże oceniając zasadność roszczenia powoda należy mieć na względzie pełną treść przepisu art. 125 § 1 k.c. zgodnie ze zdaniem drugim tego przepisu jeżeli stwierdzone w ten sposób roszczenie obejmuje świadczenia okresowe, roszczenie o świadczenia okresowe należne w przyszłości ulega przedawnieniu tryletniemu.

Z analizy tego przepisu jednoznacznie wynika, iż termin 10 letni dotyczy tylko należności głównej natomiast stwierdzone takim orzeczeniem należności uboczne – odsetki należy traktować jako świadczenia okresowe, które przedawniają się z upływem trzech lat. Dotyczy to świadczeń należnych w przyszłości, a zatem po wydaniu takiego orzeczenia.

W rozpoznawanej sprawie nakaz zapłat w postępowaniu upominawczym oprócz należności głównej obejmował również odsetki. Przyjmując rozpoczęcie na nowo biegu terminu przedawnienia na 28 sierpnia 2003 roku, żądanie zapłaty odsetek ustawowych od należności głównej uległo przedawnieniu od 29 sierpnia 2006 roku. W okresie tym brak jest jakiegokolwiek zdarzenia, które przerwałoby bieg terminu przedawnienia. Oznacza to, iż wierzyciel nie może skutecznie żądać zapłaty odsetek ustawowych od należności głównej począwszy od 29 sierpnia 2006 roku do dnia zapłaty.

Stosownie do brzmienia art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane.

Skoro zarzut przedawnienia roszczenia okazał się być zasadny w części, to również w tym zakresie powództwo podlegało uwzględnieniu. Należało zatem pozbawić wykonalności tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 21 stycznia 2003 roku w części w zakresie żądania zapłaty odsetek ustawowych od należności głównej liczonych od dnia 29 sierpnia 2006 roku do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie wobec nieskuteczności zarzutu przedawnienia, powództwo podlegało oddaleniu.

Mając na względzie zasadność przedmiotowego zarzutu, który skutkował zmianą wyroku Sądu I Instancji, zbędne było analizowanie pozostałych zarzutów apelacyjnych skarżącego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił wyrok – w ten sposób, że pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanego przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w dniu 21 stycznia 2003 roku w sprawie o sygn. Akt VII Nc 2096/02 w części dotyczącej żądania zapłaty odsetek ustawowych liczonych od kwoty 4.740,31 zł od dnia 29 sierpnia 2006 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

W związku z tym apelacja w części, w której powództwo zasługiwało na uwzględnienie podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania w I instancji Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. regulującego zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu. Strona pozwana wygrała proces w całości a zatem należy jej się od powoda zwrot poniesionych

kosztów procesu w łącznej kwocie 617 zł, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego radcy prawnego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. wzajemnie znosząc je między stronami.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji.